



NFZ tnie limity na badania. Lekarze alarmują: ucierpią pacjenci

NFZ planuje finansować nadwykonania, czyli wizyty w poradniach specjalistycznych przekraczające limit określony w umowie z podmiotem leczniczym, jedynie w 40 proc.

Naczelna Rada Lekarska ostrzega, że obniżenie wyceny świadczeń ponadlimitowych doprowadzi do dalszego wydłużenia kolejek na badania. Najdotkliwiej odczują to pacjenci, u których opóźnienie diagnostyki może być groźne dla ich życia, jak w przypadku chorób nowotworowych.

Wiceprezes NRL Paweł Barucha zwracał uwagę, że wiele chorób, w tym nowotworowych, zaczyna się od problemów widocznych w jamie ustnej, co bywa pomijane przez decydentów. – Kardiologia cofnie się o dwa kroki. W stomatologii, szczególnie tej publicznej, ten proces trwa już od dawna: system jest w wyraźnym regresie. Trzeba jednak podkreślić jedną rzecz: 94 proc. gabinetów stomatologicznych w Polsce to gabinety prywatne, ale realizują również świadczenia, które przysługują pacjentom w ramach publicznej opieki zdrowotnej, gwarantowanej przez konstytucję. Prywatna forma organizacyjna nie zmienia faktu, że pełnią one ważną funkcję w systemie ochrony zdrowia.

Rzecznik prasowy NIL i onkolog Jakub Kosikowski wskazywał, że w onkologii sytuacja jest równie poważna: – Mamy pacjentów, którzy wymagają natychmiastowej, pilnej opieki onkologicznej, ale zanim rozpoczną leczenie, muszą mieć wyleczone zęby. W przeciwnym razie ryzyko niepowodzenia terapii znacząco rośnie. Brak sprawnie działającej publicznej opieki stomatologicznej sprawia, że ci pacjenci często odbijają się od ściany: nie dlatego, że nie chcą się leczyć, ale dlatego, że system nie zapewnia im podstawowego przygotowania do terapii.

Paweł Barucha wyjaśniał, że publiczna stomatologia jest skrajnie niedofinansowana: – Obecnie trafia do niej około 2,4 proc. środków z NFZ, podczas gdy z wyliczeń wynika, że aby system mógł funkcjonować na minimalnie stabilnym poziomie, potrzeba co najmniej 4 proc. Tylko raz w historii osiągnięto taki poziom finansowania – i wtedy stomatologia rzeczywiście działała dobrze. Dziś jesteśmy na równi pochyłej i niestety wciąż zjeżdżamy w dół.

Więcej w "Gazecie Lekarskiej": [NFZ tnie limity na badania. Lekarze alarmują: ucierpią pacjenci - Gazeta Lekarska](#)

